

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2016r.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Kowalski

Protokolant: st. sekr. sąd. Irmina Masiak

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016r. w Wyszkowie

na rozprawie sprawy

z wniosku **D. S.**

z udziałem **B. Z., J. K. i K. P.**

o dział spadku

postanawia:

1. ustalić, że przedmiotem działu spadku po R. S., synu A. i F., zmarłym w dniu 02 września 1986r. oraz C. S., córce J. i F., zmarłej w dniu 19 kwietnia 1993r. jest położona w miejscowości R., gm. R. nieruchomość składająca się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) o wartości 130.160 zł (sto trzydzieści tysięcy sto sześćdziesiąt złotych 00/100),

2. dokonać działu spadku po R. S. oraz C. S. w ten sposób, że nieruchomość opisaną szczegółowo w pkt 1 przyznać na wyłączną własność B. Z.,

3. ustalić, że w okresie po datach otwarcia spadków po R. S. oraz C. S. dokonane zostały na nieruchomość opisaną szczegółowo w pkt 1 nakłady:

a/ w kwocie 223.589 zł (dwieście dwadzieścia trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 00/100) przez uczestniczkę B. Z.,

b/ w kwocie 15.974 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złotych 00/100) przez wnioskodawczynię H. S.,

4. zasądzić tytułem spłaty od uczestniczki B. Z. na rzecz:

a/ wnioskodawczyni D. S. kwotę 32.540 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset czterdzieści złotych 00/100),

b/ uczestniczki K. P. kwotę 32.540 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset czterdzieści złotych 00/100),

- płatne w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowy płatności,

5. zasądzić od uczestniczki B. Z. na rzecz wnioskodawczyni D. S. kwotę 15.974 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złotych 00/100) tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię na

nieruchomość opisaną szczegółowo w pkt 1 w okresie po datach otwarcia spadków po R. S. oraz C. S., płatną w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowy płatności,

6. oddała wniosek D. S. o zasądzenie kwoty z tytułu zwrotu poniesionych nakładów w pozostałym zakresie,

7. zasądzić na rzecz wnioskodawczyni D. S. tytułem zwrotu wydatków na majątek spadkowy w postaci opłat za podatek, należności za energię elektryczną i wodę poniesionych w okresie po datach otwarcia spadków od:

a/ uczestniczki B. Z. kwotę 598,90 zł (pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 90/100),

b/ uczestniczki J. K. kwotę 598,90 zł (pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 90/100),

- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności,

8. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Wyszkanie z tytułu zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych:

a/ od wnioskodawczyni D. S. kwotę 1.738,49 zł (jeden tysiąc siedemset trzydzieści osiem złotych 49/100),

b/ od uczestniczki B. Z. kwotę 1.819,76 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych 76/100),

9. stwierdzić, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie,

10. oddała wnioski pełnomocników stron o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt INs 259/14

UZASADNIENIE

W dniu 14 kwietnia 2014r. H. S. wystąpiła z wnioskiem o dział spadku po R. S. zmarłym w dniu 02 września 1986r. oraz jego małżonce C. S. zmarłej w dniu 19 kwietnia 1993r. Wskazała, że w skład spadków po zmarłych wchodzi wyłącznie położona w miejscowości R., gm. R. nieruchomość stanowiąca działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkanie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), określając wartość działki bez naniesień na kwotę 60.000 zł.

Wniosła o dokonanie działów spadków poprzez przyznanie na jej wyłączną własność spadkowej nieruchomości i zasądzenie od niej na rzecz pozostałych spadkobierców spłat we kwotach po 15.000 zł płatnych w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni, uczestniczki w osobach B. Z. i J. K. winny jej również zwrócić kwoty po 598,90 zł tytułem poniesionych wydatków na majątek spadkowy w postaci opłat za podatek, energię elektryczną i wodę.

Uczestniczka B. Z. przyłączyła się do wniosku co do zasady, jednakże wystąpiła o to, aby spadkowa nieruchomość została przyznana na jej wyłączną własność, z zasądzeniem od niej na rzecz pozostałych spadkobierców spłat w kwotach po 15.000 zł.

Wnioskodawczyni jak i uczestniczka B. Z. konsekwentnie twierdziły, że wszelkie naniesienia na nieruchomości, już w okresie po datach otwarcia spadków, poczynione zostały wyłącznie ich własnym nakładem finansowym, bez udziału innych osób, co powinno w konsekwencji przesądzać o sposobie działu spadku poprzez przyznanie całości majątku spadkowego tej stronie, która swoim staraniem wybudowała budynek mieszkalny i wzniosła ogrodzenie. W tych okolicznościach spłata pozostałych spadkobierców następowałaby wyłącznie z niezabudowanej działki gruntu, bez uwzględnienia naniesień. Dopiero w przypadku, gdyby Sąd zdecydował o innym sposobie dokonania działu spadku niż przyznanie nieruchomości spadkowej na wyłączną własność wnoszących o to stron, wnioskodawczyni jak

i uczestniczka B. Z. zgłosiły roszczenia o zasądzenie na ich rzecz kwot po 200.000 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nie nakładów na majątek spadkowy.

Na rozprawie w dniu 22 lipca 2016r. roszczenia o zwrot nakładów na nieruchomości zostały przez pełnomocników podwyższone do kwot po 223.589 zł. Spłata z nieruchomości w stanie niezabudowanym miała nastąpić z wartości ustalonej przez biegłego w opinii.

Uczestniczka J. K. przyłączyła się do wniosku co do zasady, wnosząc o dokonania działu spadku poprzez przyznanie nieruchomości na wyłączną własność B. Z.. W takim przypadku nie żądała zasądzenia spłaty na swoją rzecz. W przypadku przyznania nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni, wniosła o zasądzenie od niej spłaty w kwocie odpowiadającej ¼ wartości działki w stanie niezabudowanym.

Uczestniczka K. P. przyłączyła się do wniosku co do zasady, wnosząc o dokonania działu spadku poprzez przyznanie nieruchomości na wyłączną własność H. S.. W takim przypadku nie żądała zasądzenia spłaty na swoją rzecz. W przypadku przyznania nieruchomości na rzecz uczestniczki B. Z. wniosła o zasądzenie od niej spłaty w kwocie odpowiadającej ¼ wartości działki w stanie niezabudowanym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego zawartej w dniu 09 lipca 1994r. H. S. nabyła od T. i E. małż. K. położoną w miejscowości R., gm. R. nieruchomość składającą się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha.

Wnioskodawczyni zakupiła działkę bez wiedzy pozostałych sióstr, nie uprzedzając ich o planowanej transakcji. Po uzyskaniu w 1995r. informacji o dokonanym zakupie, B. D. i H. S. ustaliły, że na działce wzniesiony zostanie budynek mieszkalny, z którego korzystać będą mogły wszystkie siostry. Wynikało to z faktu, że nieruchomość była przez wiele lat w posiadaniu ich rodziców i w opinii B. D. jak i J. K. miały one do niej takie same prawa jak wnioskodawczyni. Budynek miał zostać sfinansowany ze środków małżonków D. ze względu na ich ówczesną bardzo dobrą sytuację materialną. B. D. wraz z mężem S. zatrudnieni byli w firmie (...) w W., gdzie osiągnęli przeciętne zarobki. Na początku lat 90-tych ubiegłego wieku S. D. zdecydował się na rozpoczęcie działalności polegającej na handlu złotem na bazarze R. w W.. (...) przynosiła znacznie większe dochody niż etatowa praca w przedsiębiorstwie państwowym i prowadziła do szybkiego wzbogacenia. Pierwszy z zatrudnienia w H.-ie zrezygnował S. D., następnie w kwietniu 1993r. jego żona B. D. rozwiązała stosunek pracy za dokonany przez siebie wypowiedzeniem.

Wnioskodawczyni pracowała w tym czasie w (...) w P. jako kuchmistrz, dodatkowo dorabiała przygotowując potrawy na wesela i chrzciny. Pomimo zatrudnienia jej sytuacja materialna była trudna. Od 1990r. wnioskodawczyni zamieszkiwała w jednopokojowym mieszkaniu komunalnym o pow. 35 m² przydzielonym jej przez Prezydenta Miasta P., bez toalety i bieżącej wody. Na jej utrzymaniu pozostawał małoletni syn, na którego nieregularnie otrzymywała alimenty. Wraz z wnioskodawczynią zamieszkiwała do swojej śmierci w 1993r. jej matka utrzymująca się z własnej emerytury. Wnioskodawczyni ubiegała się o wsparcie finansowe z pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej, zwracała się do siostry B. D. o pomoc finansową w związku ze ślubem syna. W 1993r. wnioskodawczyni zwróciła się do B. R. i małżonków D. o pożyczanie pieniędzy na zakup mieszkania, ale spotkała się z odmową ze względu na brak jakichkolwiek gwarancji, że pożyczone pieniądze zostałyby zwrócone.

Stosownie do ustaleń sióstr, wnioskodawczyni jako wyłączny właściciel nieruchomości wystąpiła z wnioskami o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, udzielenie pozwolenia na budowę. Również projekt budynku mieszkalnego, gospodarczego i ogrodzenia działki wymieniał jako inwestora H. S..

Jeszcze w 1995r. S. D. zlecił W. B. demontaż starego ogrodzenia drewnianego istniejącego na działce w R. i budowę nowego z siatki na betonowym cokole a następnie wzniesienie budynku mieszkalnego. Poinformował wykonawcę, że jest w trakcie załatwiania pozwolenia na budowę i innej niezbędnej dokumentacji. W. B. przystąpił do prac zgodnie ze zleceniem. Od tej pory wszelkie rozliczenia prowadził ze S. D., od którego też otrzymywał pieniądze. W kwietniu

1996r. W. B. dowiedział się od B. D. o śmierci jej męża i na jej wyraźne jej polecenie od maja 1996r. kontynuował prace budowlane. Od tej pory wszelkie rozliczenia prowadził wyłącznie z B. D., która systematycznie przekazywała mu pieniądze. Wysokość otrzymywaniach przez niego zaliczek i sposób rozdysponowania pieniędzy dokumentowany był w formie pisemnych rozliczeń. W zestawieniu wymieniano również wykonane prace i zakupione materiały. Wykonawca nigdy nie prowadził rozmów na temat budowy z H. S.. Sporadycznie widywał ją na budowie, ale nigdy nie uczestniczyła w rozmowach na temat zakresu zleconych prac, potrzebnych materiałów, czy rozliczeń finansowych. Nie przekazywała przy nim pieniędzy, nigdy nie była przedstawiana jako osobą, która uczestniczy finansowo w budowie domu. Za inwestora postrzegał S. D. a po jego śmierci jego żonę B. D., to oni zlecali wykonywanie prac i za nie płacili. B. D. poprosiła go, aby przy zakupie materiałów budowlanych rachunki i faktury były wystawiane na jej siostrę H. S. w celu umożliwienia jej dokonania odpisów od podatku.

Wszystkie materiały na budowę, poza tymi na ogrodzenie nabytymi osobiście przez S. D., zakupił fizycznie W. B.. Wnioskodawczyni nie brała udziału w zakupie jakichkolwiek materiałów na budowę. Nie posiadała samochodu a znaczna odległość pomiędzy P. a R. powodowała, że sporadycznie odwiedzała miejsce budowy.

Wnioskodawczyni odliczała od podatku faktury na materiały budowlane.

W momencie rozpoczęcia budowy i w okresie późniejszym wnioskodawczyni pozostawała w dobrych relacjach z siostrami B. Z. oraz J. K.. Pierwszy poważny spór pojawił się 8-9 lat temu. Wówczas to B. Z. zamknęła furtkę wejściową, budynek, szopkę i garaż. W późniejszym okresie wnioskodawczyni korzystała z nieruchomości przez półtora roku. Do kolejnego konfliktu doszło po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Wyszkanie w dniu 03 czerwca 2013r. w sprawie o sygn. I Ns 202/13 postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po R. S. zmarłym w dniu 02 września 1986r. oraz jego małżonce C. S. zmarłej w dniu 19 kwietnia 1993r. Na podstawie tego postanowienia H. S., B. Z., J. K. i K. P. nabyły spadek po rodzicach na podstawie ustawy po 1/4 części każda z nich. Od tej pory wnioskodawczyni nie ma dostępu do spadkowej nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2013r. w sprawie sygn. akt I Ca 97/13 Sąd Okręgowy w Ostrołęce – w następstwie rozpoznania apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Wyszkanie z dnia 06 września 2012r. w sprawie sygn. I Ns 627/11 – stwierdził, że R. i C. małż. S. nabyli przez zasiedzenie z dniem 01 stycznia 1985r. własność położonej w miejscowości R., gm. R. nieruchomości stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkanie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

Działka o numerze ewidencyjnym (...) ma wartość 130.160 zł, wartość naniesień na nieruchomości wynosi kwotę 297.908 zł, łączna wartość nieruchomości to 428.068 zł.

Wnioskodawczyni poczyniła nakłady na nieruchomość w kwocie 15.974 zł. Po dacie otwarcia spadków poniosła wydatki na majątek spadkowy, opłacając podatki od spadkowej nieruchomości w łącznej kwocie 1.158 zł, należności za energię elektryczną w kwocie 524,20 oraz należności za wodę w kwocie 713,42 zł, łącznie 2.395,62 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

(zeznania wnioskodawczyni w charakterze strony w zakresie w jakim nie były one sprzeczne z zeznaniami uczestniczki B. Z. i pozostałym materiałem dowodowym – nagranie z rozprawy z dnia 22 lipca 2016r. od 00:15:51 do 00:26:28 – k. 466-467, k. 162-165, nagranie z rozprawy z dnia 25 września 2015r. od 00:51:37 do 01:15:38 – k. 347-348, zeznania uczestniczki B. Z. w charakterze strony – nagranie z rozprawy z dnia 22 lipca 2016r. od 00:26:28 do 00:35:47 – k. 467, k. 166-167, nagranie z rozprawy z dnia 25 września 2015r. od 01:15:38 do 02:01:19 – k. 348-351, zeznania uczestniczki J. K. w charakterze strony – nagranie z rozprawy z dnia 22 lipca 2016r. od 00:37:56 do 00:39:57 – k. 467, k. 168, zeznania uczestniczki K. P. w charakterze strony – nagranie z rozprawy z dnia 22 lipca 2016r. od 00:35:47 do 00:37:56 – k. 467, k. 169, zeznania w charakterze świadków: R. K. – k. 183-185, B. R. – k. 185-187, W. B. – k. 187-190, A. M. – nagranie z rozprawy z dnia 25 września 2015r. od 00:17:31 do 00:51:04 – k. 345-347, dokumentów w postaci: odpisu z księgi wieczystej – k. 8-10, decyzji o pozwoleniu na użytkowanie budynku – k. 11, zawiadomienia – k. 12, projektu budowlanego – k. 13, decyzji o pozwoleniu na budowę – k. 14, decyzji o warunkach zabudowy – k. 15-16, wypisu i

wyrysu – k. 17-18, rachunków i faktur wystawionych na H. S. – k. 19-40, poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii dziennika budowy – k. 55-58, pisma z (...) k. 59, telegramu – k. 60, projektu – k. 61-67, rachunków i faktur wystawionych na B. Z. – k. 68-75, zestawienia – k. 76-112, potwierdzeń wpłat – k. 120-134, świadectwa pracy – k. 137, zdjęć – k. 138, pismo z (...) S.A. – k. 154, wniosku o pozwolenie na budowę – k. 155, rachunków i dowodów wpłat – k. 156-157, zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 158-160, pisma Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w W. – k. 173, pisma Prezydenta Miasta P. – k. 181, listę płac – k. 193-271, dowody wpłat – k. 273-283, pism z Urzędu Miejskiego w P. – k. 285-303,

- opinię biegłego J. T. – k. 363-384, zdjęcia – k. 387-410,

- opinię uzupełniającą J. T. – k. 439-446.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 924 k.c. otwarcie spadku następuje z chwilą śmierci spadkodawcy i z tą właśnie chwilą spadkobierca nabywa spadek (art. 925 k.c.).

Stosownie do art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd, zaś skład spadku określa się na chwilę otwarcia spadku. W uchwale z dnia 27 września 1974r. w sprawie III CZP 58/74 Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż w dziale spadku na podstawie art. 1035 i nast. k.c. stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego zaś wartość – według cen z chwili dokonania działu.

Strony niniejszego postępowania były zgodne co do tego, że w skład spadku po R. S., zmarłym w dniu 02 września 1986r. oraz jego małżonce C. S., zmarłej w dniu 19 kwietnia 1993r. wchodzi wyłącznie położona w miejscowości R., gm. R. nieruchomość stanowiąca działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

Twierdzenia samych stron, złożona dokumentacja fotograficzna a także dokonane przez biegłego oględziny pozostałej na gruncie drewnianej szopy stanowiły podstawę do ustalenia, że w dacie otwarcia spadku po R. S. a następnie jego małżonce C. S. nieruchomość była zabudowana obiektami drewnianymi, które ze względu na swój zły stan techniczny nie przedstawiały wartości majątkowej. W tych okolicznościach uzasadniony był wniosek, że wartość majątku spadkowego w datach otwarcia spadków, pomiędzy którymi nie doszło do zmian w stanie nieruchomości, należało oznaczyć jako tę odpowiadającą wartości działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...). Zgłoszenie w toku postępowania przez uczestniczkę K. P. wątpliwości co do wartości działki gruntu oznaczonej we wniosku na kwotę 60.000 zł skutkowało zleceniem określenia tej wartości przez biegłego rzeczoznawcę.

Sporną i w istocie pierwszorzędną kwestią było natomiast ustalenie, z czyich środków poczynione zostały nakłady na majątek spadkowy w postaci wzniesienia budynku mieszkalnego na nieruchomości. Zarówno wnioskodawczyni jak i uczestniczka B. Z. konsekwentnie twierdziły, że wszelkie naniesienia na nieruchomości, już w okresie po datach otwarcia spadków, poczynione zostały wyłącznie ich własnym nakładem finansowym, bez udziału innych osób, co powinno w konsekwencji przesądzać o sposobie działu spadku poprzez przyznanie całości majątku spadkowego tej stronie, która swoim staraniem wybudowała budynek mieszkalny i wzniosła ogrodzenie. W tych okolicznościach spłata pozostałych spadkobierców następowałaby wyłącznie z niezabudowanej działki gruntu, bez uwzględnienia naniesień. Dopiero w przypadku, gdyby Sąd zdecydował o innym sposobie dokonania działu spadku niż przyznanie nieruchomości spadkowej na wyłączną własność wnoszących o to stron, wnioskodawczyni jak i uczestniczka B. Z. zgłosiły roszczenia o zasądzenie na ich rzecz kwot po 200.000 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nie nakładów na majątek spadkowy. Na rozprawie w dniu 22 lipca 2016r. roszczenia o zwrot nakładów na nieruchomość zostały przez pełnomocników podwyższone do kwot po 223.589 zł.

W postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu

posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spleconych długów spadkowych (art. 686 k.p.c.).

Roszczenia o zwrot nakładów poczynionych na majątek spadkowy mają w istocie obligacyjny charakter. Jak wskazał Sąd Najwyższy, rozstrzygnięcie o roszczeniach określonych w art. 686 k.p.c., pozostających w związku z przeprowadzanym działem, nie należą do zakresu podejmowanych z urzędu przez sąd w postępowaniu o dział spadku (v. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1970 r. w sprawie III CRN 527/69 i uzasadnienie uchwały SN z dnia 13 lutego 1970 r. w sprawie III CZP 97/69). Z tych też względów strony wnoszące o zwrot kwot z tytułu poniesionych nakładów zobowiązane są wykazać szczegółowo ich zakres i wartość stosownie do zasad rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Celem wykazania, że to wnioskodawczyni była jedynym inwestorem wzniesionego na działce budynku mieszkalnego przedłożyła ona szereg rachunków i faktur wystawionych na jej nazwisko a dotyczących zakupu materiałów budowlanych z okresu, kiedy wznoszony był i wykańczany budynek mieszkalny na działce. Wnioskodawczyni była również w posiadaniu decyzji administracyjnych wydanych na jej wniosek i jej dotyczących, których przedmiotem było ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, udzielenie pozwoleń na budowę oraz użytkowanie budynku mieszkalnego. Również projekt budynku mieszkalnego, gospodarczego i ogrodzenia działki wymieniał jako inwestora D. S..

Uczestniczka B. Z. dysponowała natomiast prowadzonym w formie zeszytu zestawieniem (k. 76-112) dokumentującym szczegółowo sposób rozliczania się z wykonawcą prac budowlanych W. B.. Zestawienie wymieniało daty i wysokości pobranych przez niego zaliczek oraz sposób ich zadysponowania poprzez wskazanie wykonanych prac, zakupionych materiałów i kwot przeznaczonych na te cele.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy - oceniony w niezbędnym zakresie przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - prowadził do ustalenia, że źródłem finansowania naniesień na działce o numerze (...), w postaci budynku mieszkalnego oraz trwałego ogrodzenia nieruchomości były środki należące do B. Z., zaś wnioskodawczyni H. S. partycypowała w ponoszeniu tych kosztów jedynie w ograniczonym zakresie.

Wystawione na nazwisko wnioskodawczyni rachunki i faktury nie są dowodem na okoliczność, że towary w nich wymienione zostały zakupione z jej środków pieniężnych. Zwłaszcza, że wnioskodawczyni przyznała, że nie uczestniczyła w zakupie jakiegokolwiek towaru wymienionego w rachunkach i fakturach, co miało wynikać ze zbyt dużej odległości pomiędzy miejscem jej zamieszkania a terenem budowy. Wszelkie czynności związane z budową miały zostać powierzone jej siostrze B. D. (aktualnie Z.), która – co bezsporne - nadzorowała zlecone prace, prowadziła wszelkie rozliczenia z wykonawcami a nawet podejmowała decyzje odnośnie estetyki budynku. Rola wnioskodawczyni miała się natomiast sprowadzać jedynie do przekazywania pieniędzy niezbędnych dla rozpoczęcia i kontynuowania budowy.

Zasadnicze wątpliwości budzi fakt, z jakiego źródła pochodziły środki pieniężne, które wnioskodawczyni miała systematycznie przekazywać na budowę budynku mieszkalnego. Wnioskodawczyni pracowała w tym czasie w (...) w P. jako kuchmistrz, dodatkowo dorabiała przygotowując potrawy na wesela i chrzciny. Pomimo zatrudnienia, analiza sytuacji materialnej wnioskodawczyni w tym czasie nie daje podstaw do twierdzeń, że byłaby ona w stanie podołać finansowo takiemu przedsięwzięciu jak budowa i wykończenie budynku mieszkalnego. Sama wnioskodawczyni stwierdziła, że na budowę przekazane zostały „kolosalne” pieniądze (wyjaśnienia - k. 347). Od 1990r. wnioskodawczyni zamieszkiwała w jednopokojowym mieszkaniu komunalnym o pow. 35 m² przydzielonym jej przez Prezydenta Miasta P.. Na jej utrzymaniu pozostawał małoletni syn. Wraz z wnioskodawczynią zamieszkiwała do swojej śmierci w 1993r. jej matka utrzymująca się z własnej emerytury. Charakter pracy wnioskodawczyni, osiągnięte przez nią zarobki, zamieszkiwanie w mieszkaniu komunalnym, przyznawanym ze względu na powierzchnię, standard i preferencyjną wartość czynszu jedynie osobom w najtrudniejszej sytuacji życiowej i materialnej, nakazuje kwalifikować wnioskodawczynię jako osobę ubogą i wymagającą w tym czasie wsparcia ze strony państwa.

Za całkowicie nieracjonalne należałoby uznać działania wnioskodawczynie, która w takiej sytuacji mieszkaniowej dobrowolnie zdecydowałaby się przeznaczyć wszelkie uzyskiwane środki finansowe na budowę budynku na działce położonej ponad 100 km od miejsca jej stałego zamieszkania i pracy, niż zainwestować je w poprawę warunków bytowych. Wnioskodawczynie nie posiadała samochodu a znaczna odległość pomiędzy P. a R. powodowała, że sporadycznie odwiedzała miejsce budowy. Zestawienie złożone przez B. Z., ilość przedstawionych przez wnioskodawczynię rachunków i faktur wskazuje, że budowa wymagała systematycznego wygospodarowywania znacznych środków finansowych w dość krótkim okresie czasu. Byłoby to możliwe jedynie przy osiągnięciu wysokich dochodów, bądź dysponowaniu znacznymi oszczędnościami. Wnioskodawczynie dochodów takich nie posiadała, a ubieganie się przez nią o wsparcie finansowe z pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej, zwracanie się do siostry B. o pomoc finansową w związku ze ślubem syna świadczy, że nie dysponowała również oszczędnościami. Tytułem jedynie przykładu należy zauważyć, że rachunek za okna wystawiony w dniu 28 czerwca 1996r. opiewał na kwotę 6.700,66 zł (k. 32v), podczas gdy całoroczne wynagrodzenie wnioskodawczynie za 1996r. wyniosło 9.376,20 zł (k. 158).

Wnioskodawczynie nie jest również w stanie wskazać, w jakich miejscach, datach i kwotach dochodziło do przekazania pieniędzy siostrze B. Z.. Syn wnioskodawczynie R. K. pamięta wyłącznie jedną sytuację, kiedy podwiózł matkę do W. celem rozliczenia się przez nią z W. B., ale nie przedstawił żadnych dalszych informacji w tym zakresie. Wnioskodawczynie nie posiada wiedzy o zakresie prowadzonych prac, nie zna danych osób wykonujących poszczególne prace, wskazując – mało przekonująco – że skupiona była jedynie na pozyskiwaniu środków finansowych a wszystkie pozostałe kwestie powierzone zostały jej siostrze B. Z..

Przesłuchany w charakterze świadka W. B. - główny wykonawca budynku mieszkalnego i ogrodzenia na działce o nr (...) przyznał, że odnośnie budowy rozmawiał wyłącznie ze S. D. a po jego śmierci, z jego żoną B. D.. S. D. w 1995r. zlecił mu demontaż starego ogrodzenia drewnianego i budowę nowego z siatki na betonowym cokole a następnie wzniesienie budynku mieszkalnego. Zapewniał, że jest w trakcie załatwiania pozwolenia na budowę i innej niezbędnej dokumentacji. Świadek w szczegółowy sposób opisał każdą z prac wykonanych na budowie. Wszelkie rozliczenia prowadził ze S. D., od którego otrzymywał pieniądze. W kwietniu 1996r. W. B. dowiedział się od B. D. o śmierci jej męża i na jej wyraźne polecenie, od maja 1996r., kontynuował prace budowlane. Od tej pory wszelkie rozliczenia prowadził wyłącznie z B. Z., która przekazywała mu pieniądze. Świadek potwierdził, że wysokość otrzymywaniach przez niego zaliczek i sposób rozdysonowania pieniędzy dokumentowany był w formie pisemnych rozliczeń okazanych mu w formie zeszytu przedłożonego przez B. Z.. Nigdy nie prowadził rozmów na temat budowy z H. S.. Sporadycznie widywał ją na budowie, ale nigdy nie uczestniczyła w rozmowach na temat zakresu zleconych prac, potrzebnych materiałów, czy rozliczeń finansowych. Nie przekazywała przy nim pieniędzy, nigdy nie była przedstawiana jako osobą, która uczestniczy finansowo w budowie domu. Świadek za inwestora postrzegał S. D. a po jego śmierci jego żonę B. D., mając na uwadze, że to oni zlecali wykonanie wszelkich prac i za nie płacili.

Świadek przyznał, że B. D. prosiła go, aby przy zakupie materiałów budowlanych rachunki i faktury były wystawiane na H. S. w celu umożliwienia jej dokonania odpisów od podatku. Nie był natomiast w stanie wskazać jednoznacznie, czy wszystkie rachunki na zakup materiałów budowlanych wystawione zostały na H. S.. W ocenie Sądu wątpliwości tego rodzaju nie podważają wiarygodności przesłuchanego świadka, mając w szczególności na uwadze, że od daty wykonywania prac przez W. B. upłynęło 20 lat. Świadek w czasie zeznań stwierdził, że faktury na drobne materiały wystawiane były na D. S., co mogło świadczyć o braku pewności co do tego, że taka sytuacja miała miejsce również w stosunku do pozostałych materiałów nie podlegających takiemu zakwalifikowaniu. Bezspornym jest natomiast, że wszystkie materiały na budowę, poza tymi na ogrodzenie nabytymi przez S. D., zakupił fizycznie W. B.. Wnioskodawczynie nie twierdziła przy tym, aby brała udział w zakupie jakichkolwiek materiałów na budowę, bowiem jej rola ograniczała się do przekazywania środków finansowych siostrze. Brak zatem podstaw do twierdzeń, że materiały które wykraczają poza pojęcie „drobne” zostały nabyte przez H. S. bądź inne działające na jej zlecenie osoby, a zatem że w tym przypadku pochodziłyby z jej środków pieniężnych. Dokonując zakupu materiałów budowlanych na nazwisko wnioskodawczynie, W. B. musiał to czynić na wyraźną prośbę B. Z. skoro to ona koordynowała wykonanie prac i wyłącznie od niej otrzymywał niezbędne na ten cel pieniądze. W ocenie Sądu praktyka wystawiania rachunków na materiały budowlane na inną osobę niż faktyczny inwestor była w tamtym okresie często spotykana a przy

trudnej sytuacji materialnej wnioskodawczyni całkowicie uzasadniona, jako przynosząca realne korzyści majątkowe. Wątpliwym jest, aby niektóre z rachunków wystawiane były na nazwisko wnioskodawczyni celem uzyskania odpisu od podatku, zaś inne z powodu faktycznego przekazania przez wnioskodawczynię środków finansowych na ich zakup. Wnioskodawczyni w czasie przesłuchania na rozprawie w dniu 09 października 2014r. (k. 167) przyznała, że odliczała faktury na materiały budowlane od podatku, co skutkowało – wobec braku stosownego wniosku stron – zaniechaniem zwracania się o udzielenie takiej informacji do właściwego urzędu skarbowego.

W aktach sprawy znajdują się faktury opatrzone podpisem, który zdawałby się wskazywać, że nakreślony został przez wnioskodawczynię (k. 27v, 32v, 40, 132v - dół, 133v, 134, 21, 21v). Stanowiłyby to podstawę do podważenia twierdzenia uczestniczki B. Z., że rachunki i faktury na materiały budowlane wystawione zostały na wnioskodawczynię wyłącznie dla uzyskania odpisu od podatku. Złożenie bowiem przez wnioskodawczynię własnoręcznego podpisu pod rachunkiem czy fakturą, z jednoczesną adnotacją na dokumentach „zapłacono gotówką” wskazywałoby, że środki pieniężne za materiały wymienione w rachunkach uiszcza do rąk sprzedawcy H. S.. Tymczasem przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że żaden z podpisów złożonych na wymienionych wyżej dokumentach nie został nakreślony przez H. S.. Uczestniczka B. Z. na rozprawie w dniu 25 września 2015r. (protokół - k. 348-351), po okazaniu jej dokumentów przyznała, że złożyła za wnioskodawczynię podpisy pod rachunkami na k. 27v, 40 i 133v. Nie była w stanie określić, kto złożył podpisy na pozostałych przedstawionych jej dokumentach. Wnioskodawczyni stwierdziła natomiast jednoznacznie, że żaden z podpisów na okazanych jej dokumentach nie został nakreślony jej ręką. Do złożenia za wnioskodawczynię podpisu na rachunku z k. 32v przyznała się natomiast uczestniczka J. K.. Wyjaśniła ona, że po pieniądze na okna siostra B. Z. jeździła do W.. Następnie przekazała jej pieniądze i poleciła, aby z „głównym majstrom” pojechała po okna do W.. Z tego też względu to ona złożyła podpis pod wystawionym na okna rachunkiem.

W świetle powyższych okoliczności, również rachunki i faktury z podpisem wskazującym na złożenie go przez wnioskodawczynię, nie są dowodami na okoliczność, że to ona zapłaciła należności z nich wynikające. Wręcz przeciwnie, składanie podpisów za inną osobą świadczy, że strony jawnie poświadczają nieprawdę, bagatelizując mogącą im grozić z tego tytułu odpowiedzialność. Zaniechanie zawiadomiania odpowiednich organów o stwierdzonych nieprawidłowościach wynika wyłącznie z faktu przedawnienia karalności takich czynów.

W przypadku stwierdzenia, że wnioskodawczyni nie posiadała środków pozwalających jej na budowę budynku na przedmiotowej działce zasadniczym było ustalenie, czy środki takie była w stanie wygospodarować uczestniczka B. Z.. Poza sporem było bowiem, że pozostałe strony nie partycypowały finansowo w budowie.

Uczestniczka B. Z. wraz z ówczesnym mężem S. D. zatrudnieni byli w firmie (...) w W., gdzie osiągnęli przeciętne zarobki. Na początku lat 90-tych ubiegłego wieku S. D. zdecydował się na rozpoczęcie działalności polegającej na handlu złotem na bazarze R. w W.. Ze względu na zmianę ustroju, otwarcie wolnego rynku, zapotrzebowanie społeczeństwa na towary konsumpcyjne wszelkiego rodzaju, wiele osób najczęściej zmuszonych likwidacją zakładów pracy znalazło zatrudnienie w handlu. Taka działalność przynosiła znacznie większe dochody niż etatowa praca w przedsiębiorstwie państwowym i często prowadziła do szybkiego wzbogacenia. Pierwszy z zatrudnienia zrezygnował S. D., następnie w kwietniu 1993r. B. D. rozwiązała stosunek pracy za dokonany przez siebie wypowiedzeniem (świadcstwo pracy - k. 137), co dowodzi jej twierdzenia, że w okresie tym sytuacja materialna jej i męża była na tyle dobra, że dotychczasowa praca przestała być opłacalna. Zdaniem Sądu rozpoczęcie i kontynuacja budowy, z czym związana była konieczność systematycznego przekazywania wykonawcom znacznych kwot pieniężnych, postęp prac na przestrzeni niecałych 2 lat możliwe były wyłącznie przy wykorzystaniu środków pochodzących z handlu złotem. Co istotne, pomimo braku możliwości wykazania przez uczestniczkę wysokości dochodów uzyskiwanych z tego tytułu, wnioskodawczyni nie kwestionowała, że S. D. prowadził taką działalność.

Na bardzo dobrą sytuację materialną małżonków D. wskazywała w swoich zeznaniach świadek B. R. (k. 185-187). W okresie budowy świadek był na działce raz bądź dwa razy w miesiącu. Dopóki żył, budowę zajmował się S. D. a następnie jego żona. Świadek widziała jak S. D. wyjmował i odliczał pieniądze, mówił że musi gdzieś podjechać, załatwić coś z budową. Odmienna zdaniem świadka była natomiast w tym okresie sytuacja życiowa i materialna H. S.. Mieszkała ona w kwaterekowym mieszkaniu w P., bez toalety i bieżącej wody. Wychowywała samotnie syna

otrzymując nieregularnie alimenty a jej sytuacja materialna była trudna. W 1993r. wnioskodawczyni zwróciła się do świadka i małżonków D. o pożyczanie pieniędzy na zakup mieszkania, ale spotkała się z odmową ze względu na brak jakichkolwiek gwarancji, że pożyczone pieniądze zostałyby zwrócone.

Małżonkowie D. często rozmawiali na temat budowy z przesłuchaną w charakterze świadka A. M., ich najbliższą sąsiadką, z którą znali się od 1985r. Z relacji świadka wynika, że sytuacja materialna małżonków D. była bardzo dobra. Początkowo pracowali w H.-ie, później, na początku lat 90-tych S. D. zaczął handlować złotem. Już po śmierci męża B. Z. w związku z awarią instalacji alarmowej przyniosła do mieszkania świadka pudełko, w którym znajdowały się wyroby ze złota. W ocenie Sądu posiadanie takiego rodzaju instalacji w mieszkaniu wskazuje, że uczestniczka przechowywała w nim przedmioty o znacznej wartości skoro potrzebne było ponadstandardowe zabezpieczenie. Uczestniczka spędzała dużo czasu na budowie, opowiadała świadkowi o postępujących pracach, nigdy natomiast nie wspomniała, aby w budowie jakikolwiek udział miała jej siostra H. S..

Uczestniczka B. Z. posiadała szczegółową wiedzę na temat wszelkich prac wykonanych w czasie budowy budynku mieszkalnego, знаła nazwiska wykonawców, zakres zleconych im robót. Jakichkolwiek informacji na temat budowy nie była natomiast w stanie przekazać wnioskodawczyni, która konsekwentnie twierdziła, że jej zadaniem było wyłącznie zarabianie pieniędzy. W ocenie Sądu nieprawdopodobnym jest, aby wnioskodawczyni, która miała w całości finansować budowę z własnych środków, nie znała podstawowych danych odnośnie realizowanej przez siebie inwestycji. Pomimo dość obszernego zestawienia rozliczeń dokonywanych z W. B., nie ma w nim choćby pojedynczej wzmianki, że przekazywane środki pochodzą w jakiegokolwiek części od wnioskodawczyni.

W ocenie Sądu zestawienie przedstawione przez B. Z. obrazuje rzeczywiste rozliczenia z głównym wykonawcą W. B., zawiera również informacje o pracach zleconych innym osobom. Prowadzenie takiego zestawienia przez uczestniczkę, treść zeznań W. B. oraz świadków opisujących sytuację materialną małżeństwa D. wskazuje, że to uczestniczka wraz z mężem była inwestorem budowy na działce o nr (...). Przedłożone faktury wystawione na nazwisko wnioskodawczyni nie mogą, w świetle pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stanowić wyłącznego dowodu dla wykazania, że budowa została sfinansowana w całości ze środków wnioskodawczyni. Zwłaszcza, że wnioskodawczyni nie uczestniczyła nawet w zakupie materiałów wyszczególnionych na rachunkach podpisanych jej imieniem i nazwiskiem. Wystawianie faktur i rachunków na wnioskodawczynię, znajdującą się w tamtym okresie w trudnej sytuacji materialnej podyktowane było możliwością uzyskania ulgi podatkowej, nie zaś rzeczywistymi nakładami ponoszonymi przez nią na budowę. W momencie rozpoczęcia budowy i w okresie późniejszym wnioskodawczyni pozostawała w dobrych relacjach z uczestniczką B. Z.. Z pewnością istotnym był również fakt, że od dnia 09 lipca 1994r. to wnioskodawczyni dysponowała tytułem własności co do nieruchomości. Tym też należy tłumaczyć wydawanie decyzji administracyjnych, w tym przede wszystkim pozwolenia na budowę na nazwisko wnioskodawczyni. Oczywistym jest również, że wszelkie umowy dotyczące dostarczania mediów, czy też projekt budowlany odnoszą się do właściciela nieruchomości. Przekazując do dyspozycji działkę o nr (...) wnioskodawczyni mogła oczekiwać od siostry B. Z. podjęcia starań o uzyskanie przez nią stosownej ulgi podatkowej, co możliwe było jedynie w przypadku polecenia zakupującemu materiały budowlane podawania danych H. S. jako nabywcy. W przypadku dysponowania przez wnioskodawczynię tytułem prawnym do nieruchomości oraz przekazywania przez nią wszelkich środków finansowych na budowę, wątpliwe byłoby zaangażowanie uczestniczki w nadzorowanie wszelkich prac na nieruchomości. W ocenie Sądu wynikało to właśnie z finansowania budowy przez uczestniczkę i jej oczekiwaniem na „dopisanie” do własności działki.

W świetle powyższego, za dowód, że to wnioskodawczyni była wyłącznym inwestorem budowy nie mogą być uznane okoliczności podnoszone w skargach kierowanych przez J. K. do Starostwa Powiatowego w P.. Skargi złożone zostały w 2013 i 2014r. a więc w okresie kiedy strony były już głęboko skonfliktowane. Wprawdzie w skargach uczestniczka wskazuje, że dom został wystawiony przez wnioskodawczynię, jednakże jak wynika z argumentacji w nich zawartej oraz wyjaśnień uczestniczki (k. 309), było to motywowane chęcią dokuczenia wnioskodawczyni w możliwie najbardziej dotkliwy sposób, poprzez zwrócenie uwagi, że będąc właścicielką nieruchomości jest jednocześnie najemcą lokalu

komunalnego. Z tego względu, mając na uwadze pobudki, którymi kierowała się uczestniczka treść skarg należy oceniać z właściwą ostrożnością i rezerwą.

Pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł o przeprowadzenie dowodu z protokołu rozprawy, która odbyła się przed Sądem Rejonowym w Wyszku w dniu 24 stycznia 2012r. w sprawie sygn. INs 627/11, kiedy to J. K. podczas składania wyjaśnień stwierdziła, że na części działki siostra D. pobudowała nowy dom. Uczestniczka przyznała, że złożyła oświadczenie takiej treści, jednakże tłumaczyła, że uczyniła to w obawie przed spełnieniem gróźb przez siostrę D. a wersja ta została ustalona przed rozprawą. Kwestia budowy domu przez wnioskodawczynię ogranicza się w protokole z dnia 24 stycznia 2012r. do jednego zdania a uczestniczka nie była dodatkowo rozpytywana na temat tej okoliczności (bądź nie znalazło to wyrazu w protokole). Biorąc jednakże pod uwagę postawę J. K., zwłaszcza motywację, którą kierowała się składając skargi w trybie administracyjnym, a także wyjaśnienia, z których następnie się wycofała, należy poddać w wątpliwość przydatność przedstawianych przez nią okoliczności przy ustalaniu stanu faktycznego.

Działając na zlecenie Sądu biegły rzeczoznawca wycenił wartość działki gruntu o nr ewidencyjnym (...) o pow. 20 arów na kwotę 130.160 zł, wartość naniesień na nieruchomości na kwotę 297.908 zł, łącznie 428.068 zł.

Biegły dokonał również rewaloryzacji kwot wymienionych w złożonych do akt rachunkach i fakturach wystawionych na nazwisko wnioskodawczynie określając ich sumę na kwotę 203.246 zł, rewaloryzacji kwot wymienionych w rachunkach wystawionych na B. Z. na kwotę 30.318 zł, a także rewaloryzacji kwot przedstawionych przez pełnomocnika uczestniczki B. Z. w zestawieniu złożonym przy piśmie datowanym na 11 marca 2015r. (k. 314-319) opracowanym w oparciu treść pozostających w dyspozycji uczestniczki B. Z. rozliczeń z W. B. na sumę 380.667 zł.

W stosunku do opinii pełnomocnicy stron złożyli zastrzeżenia, do których biegły odniósł się szczegółowo w opinii uzupełniającej datowanej na 15 kwietnia 2016r. W ocenie Sądu opinie mogły stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. W oparciu o opinie, możliwe było prześledzenie sposobu rozumowania biegłego prowadzącego do końcowych wniosków. W sposób przekonujący odniósł się biegły do wszelkich zastrzeżeń zgłoszonych przez strony w stosunku do pierwszej opinii, wyjaśniając sygnalizowane wątpliwości, uzasadniając logicznie swoje stanowisko. Wprawdzie biegły skorygował nieznacznie wnioski zawarte w pierwszej opinii, jednakże wynikało to jedynie z faktu pominięcia kilku z rachunków znajdujących się w aktach, co tłumaczyć należy ich znaczną ilością. Podzielenie zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocnika wnioskodawczynie skutkowało korektą jedynie w zakresie rewaloryzacji kwot wymienionych w złożonych do akt rachunkach i fakturach wystawionych na nazwisko wnioskodawczynie na sumę 223.589 zł.

W sprawie niniejszej nie było podstaw do przyjęcia, że materiały budowlane ujęte w rachunkach i fakturach wystawione na H. S. zakupione zostały ze środków wnioskodawczynie, zaś kwoty uwidocznione w zestawieniu złożonym przez uczestniczkę B. Z. wydatkowane zostały z jej środków. Dokładna analiza treści rachunków i faktur oraz zestawienia, którym dysponuje uczestniczka wskazuje, że znaczna ilość wydatków z zestawienia znajduje odzwierciedlenie w przedstawionych fakturach i rachunkach, co w szczególności obrazuje pismo pełnomocnika wnioskodawczynie z dnia 04 września 2015r. (k. 339-340).

Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadziła do ustalenia, że sytuacja materialna i życiowa wnioskodawczynie w okresie budowy budynku na działce o nr (...) nie pozwalała wygospodarować jej środków na ten cel. Za wiarygodne uznał natomiast Sąd twierdzenia uczestniczki B. Z. wskazującej, że budowa sfinansowana została ze środków jej i nieżyjącego męża, zaś wnioskodawczynie dysponuje rachunkami i fakturami wystawionymi na swoje nazwisko wyłącznie ze względu na skorzystanie z udzielonej jej w ten sposób pomocy. Sąd uwzględnił jednakże, że na rozprawie w dniu 25 września 2015r. (k. 348) uczestniczka B. Z. nie była w stanie określić dokładnie momentu, do którego faktury i rachunki wystawione były na siostrę D. wskazując, że trwało to „nie dłużej niż do 1997r.”. Skutkowało to przyjęciem, że uczestniczka przyznała w ten sposób, iż wystawianie faktur i rachunków na siostrę dla celów odpisów podatkowych zakończyło się w bliżej nieokreślonym dniu 1997r. Nieprecyzyjne stwierdzenie uczestniczki prowadziło do przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla wnioskodawczynie a więc daty 01 stycznia 1997r. Po tym dniu –

zgodnie z interpretacją wypowiedzi uczestniczki B. Z. – rachunki i faktury wystawione na wnioskodawczynię dotyczyły już towarów zakupionych faktycznie przez H. S.. Zgodnie z poleceniem Sądu biegły dokonał rewaloryzacji kwot wymienionych w fakturach i rachunkach wystawionych na wnioskodawczynię po dacie 01 stycznia 1997r. określając je na łączną sumę 15.974 zł.

Rozstrzygnięcie kwestii, który ze spadkobierców i w jakim zakresie dokonał nakładów na majątek spadkowy miało decydujące znaczenie dla wyboru sposobu działu spadku. Wynikało to z faktu, że przyznanie jednemu ze spadkobierców działki o nr (...) prowadziło również do przesądzenia kwestii własności nakładów na majątek spadkowy w postaci wzniesionego budynku i trwałego ogrodzenia stosownie do zasady superficies solo cedit. H. S. i B. Z. wniosły o dokonanie działu spadku poprzez przyznanie na ich wyłączną własność działki o nr (...). Pozostałe uczestniczki wniosły o zasądzenie na ich rzecz spłat z niezabudowanej działki nie występując o jej fizyczny podział.

Ustalenie w niniejszym postępowaniu, że nakłady na majątek spadkowy pochodziły ze środków uczestniczki B. Z., zaś wnioskodawczyni partycypowała w budowie jedynie w zakresie kwoty 15.974 zł, skutkowało dokonaniem działu spadku poprzez przyznanie położonej w miejscowości R., gm. R. nieruchomości składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o pow. 0,20 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) na wyłączną własność B. Z.. Przyznanie w takiej sytuacji nieruchomości na własność wnioskodawczyni skutkowałoby koniecznością zasądzenia od niej na rzecz uczestniczki B. Z. spłaty w kwocie znacznie przekraczającej jej możliwości majątkowe, uwzględniając że utrzymuje się ona wyłącznie ze świadczenia emerytalnego w kwocie 1.500 zł miesięcznie.

Ustalenie przez biegłego wartości niezabudowanej działki o nr (...) na kwotę 130.160 zł skutkowało zasądzeniem od uczestniczki B. Z. na rzecz wnioskodawczyni H. S. oraz uczestniczki K. P. kwot po 32.540 zł tytułem spłat stosownie do art. 212 § 2 k.c., z oznaczeniem terminu ich płatności – wobec oświadczenia uczestniczki B. Z., iż jest w stanie spłacić siostry „od ręki” - na 7 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia. Zgodnie ze stanowiskiem uczestniczki J. K. wyrażonym na ostatniej rozprawie Sąd nie zasądził spłaty na jej rzecz, wobec przyznania nieruchomości na wyłączną własność B. Z..

Z tytułu zwrotu nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię na majątek spadkowy Sąd zasądził na jej rzecz od uczestniczki B. Z. kwotę 15.974 zł. Mając na uwadze, że działka o nr (...) została przyznana na wyłączną własność uczestniczce B. Z. wraz ze wszystkimi nakładami, natomiast spłaty następują wyłącznie z działki w stanie niezabudowanym, winna ona zwrócić na rzecz wnioskodawczyni całość poniesionych przez nią nakładów na budowę domu zrewaloryzowanych przez biegłego w opinii na powyższą kwotę.

Wnioskodawczyni przedstawiła rachunki i potwierdzenia wpłat, z których wynika że po dacie otwarcia spadków poniosła wydatki na majątek spadkowy, opłacając podatki od spadkowej nieruchomości w łącznej kwocie 1.158 zł, należności za energię elektryczną w kwocie 524,20 oraz należności za wodę w kwocie 713,42 zł (łącznie 2.395,62 zł). Stosownie do art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

Kierując się powyższym wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie na jej rzecz od uczestniczki B. Z. i J. K. kwot po 598,90 zł tytułem zwrotu poniesionych na spadkową nieruchomość nakładów. Roszczenie wnioskodawczyni zostało przez nią wykazane co do zasady i wysokości, co skutkowało zasądzeniem dochodzonych kwot. Wnioskodawczyni nie dochodziła natomiast zwrotu w odpowiedniej części poniesionych wydatków od uczestniczki K. P..

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł o całości na podstawie art. 1034 § 1 k.c., art. 686 k.p.c., art. 1035 k.c. w zw. z art. 210 k.c., art. 211 k.c., art. 212 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 688 k.p.c.

W pkt 8, 9 i 10 postanowienia Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania opierając się o zasadę określoną w art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Zgłoszenie przez zainteresowanych odmiennych wniosków, co do sposobu podziału majątku wspólnego, nie powoduje powstania sprzeczności ich interesów w rozumieniu art. 520 § 2 k.p.c. (v. postanowienie SN z dnia 3 lutego 2012r. w sprawie I CZ 133/11). O sprzeczności interesów uczestników w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 k.p.c. nie przesądza preferowanie przez nich odmiennego sposobu zniesienia współwłasności (postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie II CZ 120/11).

W niniejszej sprawie aktywnymi stronami postępowania były jedynie wnioskodawczynie H. S. i uczestniczka B. Z.. Pozostałe uczestniczki brały udział w rozprawach, jednakże nie zgłaszały własnych wniosków dowodowych. Z tego też względu zarówno wnioskodawczynie jak i uczestniczka B. Z. winny ponieść po połowie wydatki związane z wypłaceniem tymczasowo ze środków budżetowych wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii i zwrotu jego kosztów przejazdu (k. 416) w kwocie 3.476,99 zł. Uczestniczka B. Z. winna natomiast ponieść w całości koszty wypłaconego ze środków budżetowych utraconego przez zawnioskowanego przez nią świadka A. M. zarobku w kwocie 81,26 zł (k. 355). W pozostałym zakresie każda ze stron winna pozostać przy poniesionych już przez siebie kosztach, w tym również z tytułu zastępstwa prawnego.

Skorzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika było prawem i wyborem stron, jednakże koszty z tym związane są kosztami które strona ponosi w związku ze swym udziałem w sprawie w rozumieniu art. 520 § 1 k.p.c.

W myśl postanowienia SN z dnia 9 grudnia 1999 r. w sprawie III CKN 497/98, uznanie przez sąd w postępowaniu nieprocesowym, że wniosek uczestnika o zasądzenie kosztów postępowania nie uzasadnia odstąpienia od reguły określonej w 520 § 1 k.p.c. powoduje oddalenie tego wniosku.